Cena 1 zł.

Gazeta Lubelska

NIEZALEŻNE · PISMO · DEMOKRATYCZNE

Rok I | Lublin, niedziela 26 sierpnia 1945 r. | Nr 184

Gen. de Gaulle w Waszyngtonie

(s) Po latach cierpień i niewoli, po okresie prawdziwych upokorzeń Francja wraca dziś do politycznego życia i przygotowuje się do zajęcia należnego jej miejsca w rzędzie wielkich mocarstw świata.

W roku 1940 zdawało się, że to już koniec wszystkiego, co niegdyś było Francją. I nie tak straszną była ta katastrofa na polu walki, to militarne załamanie się armii francuskiej wobec potężnego wroga — jak tragiczne i pełne grozy upodlenie się wyrodków narodu francuskiego, prowadzących ekspozyturę hitlerowską, nazwaną szumnie rządem Vichy. Tragiczne było to, że sędziwy weteran wielkiej wojny, człowiek w mundurze marszałka Francji — szedł na służbę do odwiecznego wroga, że widział przyszłość swego narodu u boku zbrodniarza.

Smutne to były dzieje nie tylko dla samej Francji, ale i dla jej przyjaciół, przyzwyczajonych widzieć w niej drugą swoją duchową Ojczyznę, pełnych podziwu dla jej kultury i uwielbienia dla jej wiecznie młodej myśli.

Załamał się naród francuski, ale nie załamał się duch Francji, który odżył w całej swojej wielkości i wspaniałości — na emigracji. Trójkolorowy sztandar przewodził dalej grupie emigrantów, którzy pod przewodnictwem de Gaulle'a kroczyli dalej drogą honoru i orężnej walki.

Dziś Francja wkracza triumfalnie na arenę świata, biorąc żywy udział we wszystkich sprawach dotyczących nowego ładu nie tylko w Europie, ale i na całym świecie.

Obecna wizyta gen. de Gaulle w Waszyngtonie i obrady prowadzone z prez. Trumanem z udziałem w nich ministrów spraw zagranicznych Francji i Stanów Zjednoczonych — to są doniosłe wydarzenia w życiu dzisiejszej Francji, które będą miały decydujący wpływ na dalsze ukształtowanie się współpracy między obu wielkimi demokracjami.

Już dziś nie jest tajemnicą, że Francja odzyska wszystkie swoje kolonie z chwilą, gdy będzie mogła zorganizować na tych terenach własną administrację tak cywilną, jak i wojskową. W związku z kapitulacją Japonii w najbliższych dniach wojska francuskie wkroczą do Indochin, aby ponownie włączyć w ramy Imperium tę perłę francuskich kolonii.

— Teraz, kiedy wojna się skończyła, musimy przystąpić do wcielenia w życie tych zasad, o które walczyliśmy. Jest to naszym obowiązkiem!... — oświadczył gen. de Gaulle, stając na ziemi amerykańskiej.

W tych paru słowach zawarty jest cały sens rozmów, jakie obecnie toczą się w Waszyngtonie. Powalone państwa totalne, rządzone systemem bestialskiej siły i bezwzględnej nienawiści do wszystkiego, co nie było faszyzmem, ustąpiły miejsca zasadom wolności, równości i braterstwa, tym zasadom demokracji, które były i są pięknym hasłem narodu francuskiego.

Stany Zjednoczone cofnęły „Lend and lease bill"

Parlament angielski radzi nad trudnościami gospodarczymi

LONDYN, 25.VIII. (BBC). Stany Zjednoczone ogłosiły, że towary swoje sprzedawać będą za gotówkę. Dostawy dla zamawiającego będą dostarczane własnymi okrętami. W 30 dni po kapitulacji Japonii Stany Zjednoczone wyślą pierwsze partie towaru.

LONDYN, 25.VIII. (BBC). Prasa angielska zajmuje się sprawą zniesienia ustawy o „Lend and Lease bill". Zniesienie to nastąpiło zupełnie niespodziewanie i jest przyczyną trudności gospodarczych państw europejskich. „Daily Telegraph" pisze, że cały świat nie może zostać nagle pozbawiony dostaw.

Cała prasa angielska poruszając tę kwestię, dochodzi do wniosku o konieczności współpracy narodów przy przebudowie gospodarki wojennej na pokojową. Zniesienie „Lend and Lease bill" w znacznym stopniu przyczyni się do trudności powojennych wszystkich krajów europejskich, nie wyłączając Anglii.

LONDYN, 25.VIII. (BBC). W najbliższych dniach wyjedzie z Anglii do Ameryki lord Halifax, który przeprowadzi rozmowy na temat stosunków gospodarczych obu państw.

Dziś w Izbie Gmin prem. Attlee przemawiał na temat skasowania kredytów Lend and lease. Attlee podkreślił, że to nagłe przerwanie pomocy ze strony Stanów Zjednoczonych wytworzy ciężką sytuację gospodarczą w Wielkiej Brytanii. Lord Halifax udaje się do Waszyngtonu w celu omówienia spraw gospodarczych. Przemawiał również Winston Churchill, który powiedział: „Nie mogę uwierzyć, aby to było ostatnie słowo naszego sprzymierzeńca i że postąpi z nami w tak tak twardy sposób. Wierzę, że postanowienia te będą złagodzone".

LONDYN, 25.VIII. Parlament angielski uchwalił ustawę przewidującą przedłużenie czasu trwania restrykcji gospodarczych, zastosowanych w Wielkiej Brytanii w czasie wojny. Celem ustawy o ograniczeniach gospodarczych jest:

1) utrzymanie cen artykułów pierwszej potrzeby,

2) ułatwienie zaopatrzenia przemysłu i handlu i zapewnienie im możności sprawnego działania,

3) umożliwienie niesienia pomocy dominiom, oraz państwom potrzebującym pomocy.

Ograniczenia mają być utrzymane w ciągu 5 lat.

Rozmowy

Gen. de Gaulle z Prezydentem Trumanem

WASZYNGTON, 25.VIII. Prez. Truman omówił na konferencji prasowej przebieg rozmów z gen. de Gaullem. Prezydent wyraził zadowolenie z przebiegu rozmów i zapowiedział, że prawdopodobnie zobaczy się jeszcze z gen. de Gaullem przed jego powrotem do Francji. Ministrowie spraw zagranicznych Ameryki i Francji rozpatrują zagadnienia interesujące obce państwa. Zagadnienie Indochin zapewne będzie tematem rozmów. Na temat Hiszpanii prezydent odmówił udzielenia wyjaśnień, powołując się na oświadczenie min. Bevina w Izbie Gmin. Wyraził się jednak, że Stany Zjednoczone nie lubią gen. Franco, ani jego rządów.

WASZYNGTON, 25.VIII. Komunikat oficjalny Białego Domu donosi, że prez. Truman podejmował wczoraj generała de Gaulle'a obiadem, na którym byli obecni także dostojnicy francuscy i amerykańscy. Rozmowa prezydenta Trumana z gen. de Gaullem, która odbyła się po obiedzie, trwała 2 godziny.

Polityka zagraniczna Rumunii

Mowa min. Tatarescu

BUKARESZT, 25.VIII. (Tass). Wczoraj na posiedzeniu rządu rumuńskiego wygłosił expose zastępca premiera i minister spraw wewnętrznych Rumunii — Tatarescu. W przemówieniu swym powiedział: „Był czas, gdy Rumunia wstąpiła na drogę błędów, ale to zostało przekreślone przez bohaterski naród w czasie walki z Niemcami. Oddziały rumuńskie wielokrotnie wymieniane były w rozkazach generalissimusa Stalina. W czasie pracy pokojowej tak samo jak w czasie wojny Rumunia będzie dążyła do ścisłej współpracy z narodami sprzymierzonymi, a zwłaszcza z ZSRR. Chcemy żyć w zgodzie z narodami Polskim, Węgierskim, Czeskim, Jugosłowiańskim i innymi narodami, które owiane są duchem demokracji. Przy pomocy naszych wielkich sprzymierzeńców Rumunia odrodzi się w nowym duchu demokracji".

Polsko-duńskie stosunki handlowe

WARSZAWA, 25.VIII. W związku z przybyciem do Warszawy duńskiej delegacji handlowej, której celem jest zawarcie układu handlowego Danii z Polską, duński charge d'affaires przy rządzie polskim Olaf wziął udział w konferencji prasowej, w której oświadczył: „Sprawa szybkiej wymiany produktów gospodarczych między Polską i Danią jest dla mojego kraju niezmiernie ważna. Dania jest zainteresowana przede wszystkim w imporcie polskiego węgla. Polska będzie mogła sprowadzać z Danii produkty żywnościowe w dużych ilościach". Dania pragnie również — jak oświadczył p. Olaf — rozwinięcia stosunków turystycznych z Polską. W tej sprawie pomoże wydatnie w uruchomieniu stałej żeglugi morskiej między obydwoma krajami. Jest także projekt stworzenia wkrótce stałej komunikacji lotniczej między Danią a Polską.

Plany współpracy Polski ze Stanami Zjednoczonymi

WARSZAWA, 24.VIII. 20 sierpnia minister Mańuszewski przyjął ambasadora Stanów Zjednoczonych. Omawiano sprawy opieki nad Polakami w Ameryce oraz rozwinięcie w przyszłości stosunków kulturalnych i prasowych między Polską a Ameryką.

Zakończenie przygotowań do okupacji wysp japońskich

LONDYN, 25.VIII. Agencja „Domei" donosi, że przygotowania do przyjęcia alianckich wojsk okupacyjnych w Japonii są w pełnym toku. Wojska i okręty wojenne japońskie wycofały się z niektórych części Tokio oraz z Hiba, Kanadawa, Suzuoka i Jamanaszi, tj. miejscowości, w których mają wylądować oddziały alianckie. Ogłoszono zakaz sprzedaży okrętów japońskich. Dla zorganizowania ścisłego kontaktu z władzami okupacyjnymi, władze japońskie postanowiły utworzyć specjalny urząd łączności, pozostający pod bezpośrednią kontrolą Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Urząd ten będzie załatwiał wszystkie sprawy pomiędzy Japończykami a alianckimi władzami okupacyjnymi.

LONDYN, 25.VIII. (BBC). Silne formacje jednostek morskich Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych koncentrują się w rejonie Tokio. W dniu jutrzejszym ma nastąpić lądowanie. Moment lądowania poprzedzi desant 7.500 spadochroniarzy.

Sytuacja w Japonii

LONDYN, 25.VIII. (BBC). Według niesprawdzonych wiadomości minister spraw zagranicznych rządu japońskiego Szige-Mitsu podał się do dymisji.

Radio Tokio doniosło, że 1 września 1945 r. odbędzie się 88 sesja parlamentarna, na której omawiana będzie sprawa zmiany ordynacji wyborczej.

TOKIO, 25.VIII. Agencja „Domei" **wezwała telegraficznie ludność Korei i Formozy do zachowania spokoju.**

Ambasador polski odleciał do Londynu

WARSZAWA, 25.VIII. Ambasador Rzeczypospolitej w Londynie p. Strobl-ger, odleciał **wczoraj z Warszawy do Londynu.**

Polska i Francja wierne dawnej przyjaźni

(Wywiad P. A. P. Polpress z p. J. Duclos sekret. francuskiej Partii Komunistycznej)

— Co pan sądzi o utworzeniu Rządu Jedności Narodowej w Warszawie?

— Utworzenie Polskiego Rządu Jedności Narodowej jest wydarzeniem, z którego cieszyć się mogą wszyscy przyjaciele wolnej i niepodległej Polski. Rząd ten, który jest wyrazicielem jedności polskich sił demokratycznych, osiągniętej na podstawie wzajemnego zrozumienia, pozwoli Polsce zrobić wielki krok naprzód ku odrodzeniu.

— Czy wydaje się panu pożądanym zawarcie sojuszu francusko-polskiego?

— Tego rodzaju układ jest pożądany, ponieważ mógłby obydwu naszym narodom, związanym tradycyjną przyjaźnią, dać gwarancję przyszłego pokoju w Europie.

— Jaka byłaby rola tego układu w ramach układów już istniejących? i jaki mógłby on mieć wpływ na system bezpieczeństwa światowego?

— Układ francusko-polski mógłby tylko uzupełnić analogiczne układy, zawarte pomiędzy innymi krajami demokratycznymi.

Jeśli chodzi o Związek Radziecki — układ francusko-polski mógłby stanowić nowe ogniwo pomiędzy Francją a tym wielkim narodem, którego bohaterska walka doprowadziła do zwycięstwa sprzymierzonych nad hitlerowskimi Niemcami i ocaliła Europę przed tyranią nazistowską. Faszyzm jednakże nie jest jeszcze całkowicie zdruzgotany, skoro zbrodnicze bandy prowadzą nadal swą akcję w krajach, które im dały schronienie. Oto dlaczego bezpieczeństwo świata nie mogłoby być zapewnione, gdyby nie istniały ścisłe sojusze pomiędzy wszystkimi demokracjami. Otóż tego rodzaju układem winien być sojusz francusko-polski, który byłby szczęśliwym uzupełnieniem układu francusko-radzieckiego i układu polsko-radzieckiego.

— W jaki konkretny sposób przejawić się ma, według pana, przyjaźń i solidarność francusko-polska?

— Przyjaźni i solidarności francusko-polskiej można dać wyraz przez nawiązanie stosunków kulturalnych, któreby zbliżyły na nowo nasze obydwa narody, a także stosunków handlowych, które dopomogłyby do odbudowy i rozwoju obydwu naszych państw. W tej ostatniej dziedzinie istnieje dużo możliwości wymiany pomiędzy Polską, która powołana jest do tego, aby stać się dużym krajem przemysłowym, a Francją, która posiada rozliczne bogactwa naturalne, lecz która winna podnieść swój przemysł, dając jednak równocześnie o rozwój swego rolnictwa. W konsekwencji, nawiązanie bardzo rozległych stosunków handlowych przyczyniłoby się walnie do odbudowy gospodarczej i Polski i Francji.

— Jak, zdaniem pana, rozwiązać sprawiedliwie i po linii interesów obydwu naszych państw problem robotników i górników polskich we Francji, pragnących wrócić do Polski?

— We Francji odbudowa gospodarcza związana jest ściśle z rozwojem produkcji węgla, która z kolei nie da się oddzielić od problemu siły robotniczej. Z drugiej zaś strony, jest rzeczą naturalną, że górnicy polscy mają dziś słuszne pragnienie powrotu do swego kraju, któremu oni także są potrzebni.

— Należałoby zatem zezwolić na stopniowe zastąpienie górników polskich, pracujących we Francji, innymi robotnikami przy równoczesnym ułatwieniu im szybkiego włączenia do życia gospodarczego nowej Polski. Jakiekolwiek byłyby trudności w rozwiązaniu tego problemu, to jednak sądzimy, że jego rozwiązanie leży w sferze wzajemnego zrozumienia i ufnego odniesienia się do przeznaczeń obydwu naszych narodów. Jesteśmy pewni, że górnicy polscy po powrocie z Francji do Ojczyzny będą najlepszymi rzecznikami wzmocnienia przyjaźni francusko-polskiej.

Szczegóły kapitulacji Japończyków w Mandżurii

MOSKWA, 25.VIII. Specjalny korespondent „Tassa" opisuje przebieg kapitulacji wojsk japońskich. Spotkanie dowództwa radzieckiego z przedstawicielami Japonii odbyło się w kwaterze marsz. Wasilewskiego w Leśniczówce na pograniczu Mandżurii i Syberii. Przybyli tam szef sztabu armii kwantuńskiej, konsul japoński w Charbinie i liczni generałowie japońscy. Japończycy weszli z obnażonymi głowami i złożyli niski ukłon. Pertraktacje z władzami radzieckimi trwały kilka godzin. Japończycy zgodzili się na bezwarunkową kapitulację i ustalili czas i miejsce złożenia broni. Na całym froncie zaprzestano walk, ale wojska japońskie nie odkładały broni, czekając na rozkazy. Wyjątek stanowiła III armia japońska, która pierwsza złożyła broń. Po niej broń złożyła również V armia i następnie inne.

PARYŻ, 25.VIII. Władze radzieckie internowały cesarza Mandżurii.

Odwetowe plany Japonii

PARYŻ, 25.VIII. Dziennik moskiewski „Izwiestia" pisze, że przy nowym rządzie japońskim zachowane zostało ministerstwo Wielkiej Azji Wschodniej, co dowodzi, że Japonia nie rezygnuje ze swych zamierzeń imperialistycznych gdy tylko pozwolą okoliczności na wprowadzenie ich w czyn.

Nowy premier republikańskiego rządu hiszpańskiego

NOWY JORK, 25.VIII. (Tass). Jak podaje korespondent agencji „Associated Press" z Meksyku, pełniący obowiązki prezydenta hiszpańskiej republiki, Martinez Barrio, naznaczył premiera Jose Girala i poruczył mu stworzenie nowego rządu emigracyjnego. Ta nominacja powinna być uznana przez „Cortezy" — hiszpański parlament. Ze słów korespondenta wynika, że następna sesja Cortezów odbędzie się po przybyciu do Meksyku deputowanych z Europy i Południowej Ameryki. W dyplomatycznych kołach uważają, że niektóre republiki Ameryki łacińskiej prawdopodobnie wkrótce zerwą stosunki z rządem Franco.

LONDYN, 25.VIII. Agencja „Reutera" donosi, że misję utworzenia republikańskiego rządu hiszpańskiego otrzymał Jose Giral Pereira. Giral, lewicowy republikanin, był członkiem wszystkich gabinetów republikańskich w czasie wojny domowej. Wybór Jose Girala na stanowisko premiera ma ułatwić osiągnięcie porozumienia między wszystkimi ugrupowaniami demokratycznymi.

Jose Giral odbył konferencję z szeregiem działaczy demokratycznych, w tej liczbie z dr Juan Negrin, Gonsales Pena, Avalos del Vayo i innymi. Były premier Negrin w rozmowie z prezydentem Bario dał wyraz przekonaniu, że winien powstać rząd koalicyjny z udziałem wszystkich stronnictw, od skrajnej prawicy do skrajnej lewicy. Taki rząd byłby uznany przez cały naród hiszpański i wobec zagranicy będzie występował jako legalny rząd hiszpański. Rząd stać winien na gruncie obrony republiki i jedności narodów.

Sprawa Hong-Kongu

LONDYN, 25.VIII. Podczas debaty w Izbie Gmin Churchill postawił pytanie, czy poczyniono odpowiednie kroki, ażeby przywrócić władzę brytyjską w Hong-Kongu. Attlee odpowiedział, iż administracja brytyjska przybędzie do Hong-Kongu i przypomniał oświadczenie rządu, że Wielka Brytania nie przewiduje żadnych zmian co do suwerenności brytyjskiej na Dalekim Wschodzie.

KILKU WIERSZACH

— Marsz. Montgomery wydał orędzie do ludności niemieckiej, wzywające do wychowania dzieci w duchu demokratycznym i zwalczania wszelkich przejawów hitleryzmu i militaryzmu.

* * *

— Szwajcarska agencja telegraficzna podała, że wśród Niemców wysiedlonych z Polski i błąkających się po radzieckiej strefie okupacyjnej szerzą się epidemie, powodujące dużą śmiertelność wśród chorych.

* * *

— W tych dniach Paryż uroczyście obchodził rocznicę powstania. W czasie obchodu bardzo często podkreślano wydatny udział Polaków w walkach zarówno w stolicy jak i na prowincji.

* * *

— Minister spraw wewnętrznych oświadczył, że na podstawie amnestii zwolniona będzie duża ilość członków EAM. Niezwolnieni będą tylko sądzeni za morderstwo.

* * *

— Studenci i wykładowcy uniwersytetu w Chili zarządzili jednodniowy strajk jako wyraz solidarności ze strajkiem demokratycznym studentów i wykładowców w Argentynie, żądających swobód konstytucyjnych.

* * *

— Przed sądem włoskim stanie wkrótce 40 generałów, oskarżonych o współpracę z okupantem hitlerowskim.

* * *

— W Bytomiu rozpoczęły się obrady zjazdu delegatów oddziału Polskiego Związku Zachodniego. Zebrani jednomyślnie przyjęto oświadczenie generała Zawadzkiego, że żywioł niemiecki musi być z terenów odzyskanych zupełnie usunięty.

Opodatkowanie się państw na rzecz UNRRA

LONDYN, 25.VIII. (BBC). Wszyscy członkowie UNRRA zadeklarowali w imieniu swych rządów 1% dochodów państwowych na rzecz tej organizacji.

Płyty gramofonowe dowodem winy

WARSZAWA, 25.VIII. W sprawie procesu Quislinga duże poruszenie wywołało dostarczenie nowych dowodów w postaci płyt gramofonowych z nagraną mową tegoż z dnia 9.4.1940 r., w której wzywał on rząd norweski do niestawiania oporu wojskom niemieckim. Na zarzuty stawiane mu, że znęcał się i terroryzował patriotów norweskich, Quisling odpowiada przecząco.

Co piszą inni

Przed nowym rokiem szkolnym

Odczuwamy wielki brak sił nauczycielskich, który jest przyczyną, że realizacja reformy szkolnictwa napotyka na olbrzymie trudności. Sprawę tę porusza „Głos Ludu" w artykule pt. „O nowe kadry nauczycieli":

„Sprawę kompletowania kadr nauczycielskich stara się administracja szkolna rozwiązać przede wszystkim przez przygotowanie kandydatów do tego zawodu w trybie przyspieszonym. Jakże przedstawia się praca w tym kierunku? Prócz 66 już dawniej istniejących zakładów pedagogicznych zorganizowano kursy dla kandydatów na nauczycieli. Są to 3-miesięczne kursy dla posiadających maturę licealną, 6-miesięczne dla absolwentów gimnazjum, roczne dla tych, którzy ukończyli 2 lub klasy szkoły średniej, oraz dwuletnie dla absolwentów szkoły powszechnej. Ogółem kursów takich jest na terenie całego państwa przeszło 90. Rekrutację uczestników kursu przeprowadzono za pośrednictwem inspektorów i organizacy młodzieżowych, z reguły wśród sfer robotniczych i chłopskich, co jest niewątpliwie zjawiskiem zdrowym i pożądanym. Kursy są bezpłatne i uczniow. korzystają z internatów".

Kursy i szkoły nauczycielskie nie rozwiązują jednak sprawy.

„To też z uznaniem należy powi' zarządzenie o demobilizacji nauczycieli która zwolni pewną ilość sił dla szkół. Być może, że należałoby również domagać się zwolnienia nauczycieli z pozaz ajmowanych w instytucjach państwowych i samorządowych poza szkolnictwem, ażeby tak cenne w tej chwili d państwa siły użyte zostały w spos najbardziej celowy, zgodnie z ich przygotowaniem i potrzebami bieżącej chwili. Takie postępowanie dałoby szko sporą ilość wykwalifikowanych pracowników i nie nastręczałoby większych trudności pod względem prawnym, zniżeli ogłoszone niedawno zarządzenie moratorium, które grozi nauczycielom zbawieniem uprawnień z tytułu wysłu lat, o ile nie staną do pracy z początkiem roku szkolnego".

To właśnie jest sprawą najważniejszą. Odpływ nauczycieli do innych zawodów przyczynił się bowiem w znacznym stopni do wytworzenia obecnej sytuacji w szkolnictwie.

Nowy duch armii

Odrodzona Armia Polska zbudowan jest na zasadach demokratycznych. N. będzie w niej kastowości, ani przedział pomiędzy dowódcą a żołnierzem. Pisze n ten temat „Rzeczpospolita":

„Odrodzona Polska nie uznaje „d brze" i „źle" urodzonych — uznaje n tomiast uczciwą pracę, zdolności i ch służenia narodowi.

Dlatego też obecnie szkoły oficersk otwarte są szeroko dla tych, którzy cz ją się na siłach wziąć na swe barki c powiedzialność za szkolenie i wychow wanie żołnierza. Dzisiaj nie może l mowy o selekcji przeprowadzanej wo ług pochodzenia, dzisiaj prowadzi się s lekcję według wartości człowieka. I pewnością ten sposób oceny nie zaw dzie; z szerokich mas chłopskich i r botniczych będziemy mogli wyłowić r czywiste talenty dowódców i instrukt rów. Zrozumiałe jest, że przy pośpie nym tworzeniu korpusu oficerskiego p wstaną pewne niedociągnięcia, jeśli c dzi o poziom wykształcenia ogólnc Nie oznacza to bynajmniej, że taki s rzeczy pozostanie niezmienny. Wpr przeciwnie, korpus oficerski będzie n wszelkie warunki ku temu, by wiado ści swe, zarówno cywilne jak i wojs we, uzupełnić do poziomu odpowiad cego godności stopnia i munduru.

I jeśli dzisiaj mówimy o odrodze armii i armię tę nazywamy „armią n wą", to nie dlatego, że tworzymy ją podstaw, nie przekreślając świetny tradycyj Wojska Polskiego. Odrodzen widzimy w demokratyzacji korpusu o cerskiego, odrodzenie widzimy w z spoleniu armii z narodem".

Prez. Truman podziela pogląd min. Bevina w sprawie Hiszpanii

LONDYN, 25.VIII. (BBC). Na konf rencji prasowej w Waszyngtonie pr Truman oświadczył, że całkowicie zgad się ze zdaniem min. Bevina w spraw Hiszpanii.

Śladami Curie-Skłodowskiej

Rozwój Uniwersytetu przyrodniczego w Lublinie

PROF. DR STRAWIŃSKI,
prorektor Uniwersytetu M. C.-S.

Bez wakacji

W dawnych, przedwojennych czasach koniec sierpnia był okresem pełni wakacyj akademickich. Profesorowie i młodzież wracali do pracy dopiero gdy niebo poszarzało od jesiennych chmur, gdy zgasły już promienie złotej jesieni.

Dziś — w pełni lata — zastajemy przy warsztatach profesorów i asystentów Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Siedzą w swych pracowniach przy szeroko otwartych oknach. Zapomnieli o wakacjach. Szczęśliwi, że dożyli momentu organizowania na nowo polskiej nauki. Z takim samym zapałem pracowała przez całe życie patronka uczelni Curie-Skłodowska.

Lubelski Uniwersytet Przyrodniczy, który wkrótce obchodzić będzie pierwszą rocznicę swego istnienia, jest jedyną tego typu uczelnią wyższą w Polsce. Trudno oprzeć się fali entuzjazmu i podziwu, która ogarnia człowieka na myśl, że to wspaniałe dzieło ma jeszcze niepełny rok życia. Rozmawiamy o rozwoju uniwersytetu z jego prorektorem prof. Strawińskim, który kieruje uczelnią w zastępstwie rektora prof. Raabego, obecnego ambasadora Polski w Moskwie. Prof. Raabe nadal pozostanie w bliskim kontakcie z uniwersytetem lubelskim, gdzie będzie wygłaszał od czasu do czasu cykle wykładów o ewolucjoniźmie.

Sto mikroskopów

W pierwszym roku istnienia uczelni zdołano zorganizować i uruchomić pięć wydziałów: 1) lekarski, 2) lekarsko-weterynaryjny, 3) przyrodniczy, 4) rolny i 5) farmaceutyczny.

Na wydziale lekarskim pracowało w minionym roku akademickim pełnych pięć lat studiów. Wydano kilkanaście dyplomów lekarzy medycyny. Jeśli chodzi o organizację pracowni na wydziale lekarskim, wyróżnił się szczególnie Zakład Anatomii Opisowej, czyli Collegium Anatomicum. W wielu uniwersytetach sale prosektoryjne znajdują się w suterynach. Studenci, pracujący z gnijącą materią pozbawieni są tam dopływu światła dziennego i świeżego powietrza. Tymczasem lubelskie prosektorium ma sale widne i obszerne. Jest to osobistą zasługą prof. dra Stelmasiaka.

Przed kilku miesiącami podziwialiśmy, że Uniwersytet im. Curie-Skłodowskiej miał aż 30 mikroskopów. Dziś ma ich już z górą sto. Wiadomo, że w naukach przyrodniczych mikroskop stanowi podstawowe narzędzie badań. Pracownie wydziału przyrodniczego nie potrzebują już korzystać z uprzejmości Zakładu Histologii, gdyż dysponują własnymi mikroskopami. W Zakładzie Zoologii Szczegółowej pełno najrozmaitszych okazów w akwariach, słojach i różnych innych naczyniach. Pod czujnym okiem profesora gromadzi się materiał do ćwiczeń w nowym roku akademickim. W Szkole Ogrodniczej w Kijanach nad Wieprzem utworzono stację biologiczną.

Wydział lekarsko-weterynaryjny ma również szereg zakładów i pracowni: zakład mikrobiologii, poliklinikę zwierząt, utrzymującą żywy kontakt z wsią, hodowlę materiału doświadczalnego, zakład anatomii zwierząt. Wydział rolny jest w stadium organizacji. Studenci pierwszych lat będą uczyć się w Lublinie, starsze lata na razie w puławskim Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego.

Wydział farmaceutyczny rozwija się dobrze przy wydatnej pomocy lubelskiej Izby Farmaceutycznej.

Nihil humanum... alienum

Matką wszystkich nauk była filozofia. Z niej wzięły początek wszelkie studia akademickie, nauka filozofii stała się zalążkiem pierwszych uniwersytetów.

Nie dziwi nas więc, że wydział przyrodniczy tej uczelni obejmuje również wykłady filozofii i psychologii eksperymentalnej. Projektuje się rozszerzenie studium przez włączenie antropologii i etnografii. Chodzi o to, by dać przyrodnikowi całokształt spraw, dotyczących człowieka, zaczerpnąć z humanizmu wiedzę o jego duchowym życiu. Idąc po tej linii uniwersytet M. C.-Skłodowskiej niewątpliwie przekształci się z czasem w pełny uniwersytet z wszystkimi wydziałami zgodnie zresztą z zasadą wszechstronności, jaka tkwi w samej nazwie „uniwersytetu". Wkrótce zostanie utworzone studium wychowania fizycznego na wydziale przyrodniczym.

Nowością będzie projektowany obecnie wydział społeczno-gospodarczy z trzema sekcjami: handlowo-bankowo-spółdzielczą, administracyjną i konsularną. Ten wydział ma przygotować urzędników, spółdzielców i pracowników służby dyplomatycznej. Na razie zostanie zorganizowany pierwszy rok studiów bez wyraźnej specjalności. Śmiały projekt świadczy o szukaniu nowych dróg w organizacji szkolnictwa wyższego, które stara się zerwać ze skostniałą rutyną, idąc z młodym prądem współczesnego życia. „Wszystko co ludzkie, jest nam bliskie" — nil humanum... alienum.

Przed nowym rokiem akademickim

Na wszystkich wydziałach uczy się obecnie 1200 studentów. Zapisy na nowy rok akademicki rozpoczną się 15 września i trwać będą do 15 października. Na wydziale lekarskim od 1 do 15 października.

Rok wstępny obejmie młodzież, która nie posiada świadectwa maturalnego. Młodzież przyjęta na rok wstępny będzie korzystać z praw młodzieży akademickiej. Po rocznej nauce według programu liceum przyrodniczego odbędzie się egzamin kwalifikacyjny. Wrota do wiedzy szeroko otwarte dla każdej zdolnej głowy...

Lublin miastem nauki

Pracę nad zorganizowaniem programu nauczania nie pochłaniają bez reszty energii profesorów. Pamiętają o tym, że szkoła akademicka ma również zadania szersze, że musi promieniować naukowo w danym środowisku. Rozpoczęto więc badania fizjograficzne Lubelszczyzny — badania nad glebą, fauną i zabytkami przyrody. W ten sposób Uniwersytet M. C.-S. wnosi nowe wartości do skarbca naukowego Lublina. Niestety Uniwersytet nie ma odpowiednich pomieszczeń. Ciągle walczy z brakiem miejsca dla rozrastających się pracowni naukowych.

W śródmieściu Lublina jest szereg obszernych pałaców po dawnych magnatach, którzy w Lublinie budowali sobie rezydencje. W jednym z tych pałaców powinien znaleźć reprezentacyjne pomieszczenie rektorat i dziekanaty, a nowoczesny gmach przy Alei Racławickiej zostałby całkowicie oddany dla naukowych pracowni. Troska o sprawy uniwersytetów leży przecież w interesie Lublina, który jako miasto odcięte dziś od głównych szlaków handlowych i pozbawione możliwości rozwoju przemysłowego, może stać się ważnym ośrodkiem życia naukowego dla całej połaci kraju po prawej stronie Wisły.

Zofia Karczewska-Markiewicz

JOLANTA LELIWA

CHLEB

Czy wiesz, jak pachnie ziemia świeża
rozdarta pługiem, w skiby czarne.
Wczoraj tu leżał trup żołnierza,
a dziś ją karmią złotym ziarnem.

Czy czujesz, kiedy wiosną rosły
zielone pędy z wszystkich gleb,
dziś kłosy chwieją się wyniosłe
na nasz powszedni chleb.

I szumi gędźbą zboże złote,
na ziemi wolnej, ziemi czarnej
i cicho szemrzą łany o tych,
co dali życie swe ofiarne.

I dziś na swojej wolnej ziemi
wsłuchany w kłosów cichy szept,
dzielisz rękoma spękanymi
krwią wywalczony polski chleb.

KRONIKA KULTURALNA

Z AKADEMII NAUK POLITYCZNYCH

Sekretariat Akademii Nauk Politycznych został przeniesiony do własnego gmachu przy ul. Wawelskiej w Warszawie. Rejestracja słuchaczów trwa w dalszym ciągu, przy czym zarejestrowani powinni do 20 września uiścić opłatę wstępną, względnie opłaty egzaminacyjne.

Egzamin ogólny odbędzie się w końcu września, dyplomowy zaś w październiku rb.

WYSTAWA SZTUKI AMERYKAŃSKIEJ W ZSRR

Rada Narodowa Przyjaźni Amerykańsko - Radzieckiej przekazała Związkowi Radzieckiemu wielką wystawę obrazów, rzeźby, grafiki i reprodukcji symbolizujących łączność kulturalną między USA i ZSRR. Wystawa, w której uczestniczy 150 wybitnych artystów amerykańskich, jest już w drodze do Związku Radzieckiego.

WYSTAWA POŚWIĘCONA MICHAŁOWI LERMONTOWI

W państwowym Muzeum Literackim otwarto niedawno wystawę poświęconą życiu i twórczości Michała Lermontowa. W uroczystości otwarcia wzięli udział potomek Puszkina — lejtnant G. Puszkin i potomek Lermontowa — pułkownik P. Lermontow.

ANTOLOGIA POEZJI RADZIECKIEJ

W Anglii ukazała się antologia poezji radzieckiej, zatytułowana „Droga na Zachód". Redaktorowie antologii, Allan Murray Willis i profesor uniwersytetu w Nottingham Oivien de Soła Pinto są zarazem tłumaczami zamieszczonych w niej wierszy.

WITRAŻE WYSPIAŃSKIEGO WRACAJĄ NA SWOJE MIEJSCA

Słynne witraże Wyspiańskiego „Św. Salomea" i „Św. Franciszek z Assyżu" z bazyliki O.O. Franciszkanów w Krakowie zostaną wkrótce umieszczone z powrotem na dawnym miejscu.

ZACHODNIO - POMORSKA SZKOŁA MUZYCZNA

Z początkiem roku szkolnego zostanie uruchomiona przez Wydział Kultury i Sztuki zachodnio-pomorska szkoła muzyczna z tymczasową siedzibą w Koszalinie.

Z NOWYCH WYDAWNICTW

Materiały do dziejów powstania warszawskiego.

I. „W oczach Londynu" — kpt. Zygmunt Oranowski — Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik" — 1945.

Broszurą kpt. Oranowskiego rozpoczęto serię wydawnictw dokumentarnych, „na podstawie których będzie można napisać historię walk i martyrologii narodu polskiego". Autor pracował w Londynie w wydziale łączności z krajem. Na tym stanowisku mógł śledzić dokładnie przebieg wypadków, które doprowadziły nas do katastrofy powstania. W trakcie swego opowiadania przytacza przeważnie gołe fakty, argumentuje ścisłymi dowodami, które uplastyczniają brak koordynacji w działaniach londyńskiej emigracji. Z zainteresowaniem śledzi czytelnik każdą stronę tej broszury, która jest cennym przyczynkiem do badań nad historią tragicznych pięciu lat wojny.

* * *

„Na naszej drodze" — Rudolf Lessel. Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza" 1945.

Autor przedstawia w sześciu rozdziałach cele i dążenia Polskiej Partii Socjalistycznej w chwili obecnej. Szczególnie szeroko uwzględnia zagadnienia gospodarcze, omawiając system Rad Zakładowych w przemyśle, sprawy reformy rolnej i spółdzielczości. w której, jak wiadomo, PPS spełniła rolę pionierską. W rozdziale zatytułowanym „Prawo", żądając demokratyzacji ustawodawstwa stwierdza autor, że „drogowskazem w tych poczynaniach, mających na celu demokratyzację ustroju Sądów Powszechnych — może być ustrój sądów amerykańskich, gdzie sędziowie są wybierani, a nie mianowani". Omawiając sprawy szkolnictwa pisze Lessel, że „umysłom dzieci we wszelkich dyscyplinach wpajanej wiedzy, trzeba okazać wspaniałe horyzonty ludzkiego ducha twórczego. Trzeba uczyć historii nie poprzez daty koronacji, bitew, rzezi, lecz poprzez daty wielkich osiągnięć kulturalnych".

* * *

„Zdrajcy przed sądem" — Sądownictwo Specjalne w Polsce — Rudolf Lessel. Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza" 1945.

Na piętnastu stronach broszury autor podaje genezę powstania instytucji Sądów Specjalnych w Polsce, przedstawiając szczegółowo tryb postępowania w stosunku do Niemców i obywateli innych narodowości, którzy z Niemcami współpracowali. Potrzeby Sądów Specjalnych nie wymagają udowodnienia, bo „Niemcy skrwawili sobie ręce. A w myśl międzynarodowej zasady „czystych rąk" — nie wolno bronić się normą prawną temu, który ją pogwałcił".

(zkm)

Spotkanie z championem spadochroniarskim

Płk. Amintajew wśród polskich żołnierzy

Wiadomość, jaką podały nasze dzienniki o uzyskaniu nowego rekordu światowego w dziedzinie spadochroniarstwa przez pułkownika gwardii Amintajewa, skłania mnie do podania kilku faktów, które bardzo blisko łączą osobę pułkownika Amintajewa z Wojskiem Polskim. Było to w zimie 1943/44 w głębi Rosji, nad pamiętną w historii odrodzonego Wojska Polskiego rzeką Oką, w obozie dyskretnie zamaskowanym koło wsi Bieloomot, gdzie w lesie dyslokowany był tzw. Batalion Szturmowy I-ej Armii Polskiej, który potem rozwinął się we wzorową szkołę desantowo - powietrzną. W obozie zebrał się kwiat oficerów i żołnierzy polskich, pragnących poświęcić się wyszkoleniu spadochroniarskiemu. Dla każdego z nich była to wyjątkowa atrakcja. Zresztą nie tylko zamiłowanie sportowe kierowało tych ludzi do tej szkoły, w gruncie rzeczy każdy z nich pragnął stać się skoczkiem, bowiem wiedział, że spadochron ma tę cudowną siłę, dzięki której dostanie się prędzej, do wyniarzonej, wytęsknionej Ojczyzny.

Dowódcą grupy instruktorskiej, która szkoliła polskich oficerów i żołnierzy, był dzisiejszy champion światowy, pułkownik Amintajew.

Już wówczas miał za sobą 1.500 skoków. Dzięki wyjątkowej wiedzy, najserdeczniejszej przyjaźni i życzliwości, jaką okazywał Polakom, zyskał sobie w krótkim czasie [illegible] sympatię całego obozu.

Miał cudowny dar nauczania i wpływał z taką siłą sugestywną na słuchaczy, że mowy nie było o jakimkolwiek objawie bojaźni w czasie skoków, zarówno ze strony mężczyzn, jakoteż naszych odważnych dziewcząt, które niejednokrotnie górowały w nauce.

Pułkownik Amintajew włożył wiele pracy w wyszkolenie naszych kadr spadochroniarskich i z tego powodu zasłużył na naszą wdzięczność i wysokie odznaczenie.

W wigilię Świąt Wielkanocnych 1944 r. zorganizowaliśmy pożegnanie pułkownika, opuszczającego szkołę, które każdy z nas wpominać będzie najmilej i najserdeczniej.

Oby te słowa wspomnienia o naszym sławnym instruktorze dotarły do niego, tam gdzieś w obozie ćwiczebnym w głębi Rosji, gdzie kontynuuje swe badania nad udoskonaleniem sztuki, jednej z najpożyteczniejszych. Niechaj te słowa dotarłszy do pułkownika Amintajewa, przekonają go o tym, że Polacy nigdy nie zapominają swych towarzyszy frontowych.

Józef Parnas
major W. P.

Z naszego wybrzeża

ZNISZCZENIE PORTU W SZCZECINIE

Port w Szczecinie był niszczony systematycznie przez naloty alianckie, a w ostatniej chwili również przez odchodzących Niemców. Szkody w budynkach i urządzeniach kolejowych sięgają 65%. Ze 100 dźwigów nadaje się do użytku 11. Wywrotnica węglowa nie istnieje. Nadbrzeża na ogół w porządku. Tabor pływający jest wywieziony lub zatopiony. W porcie leżą 23 zatopione holowniki i lotniskowiec.

136.875 KG. RYB

Główny Morski Urząd Rybacki podał do wiadomości, że w lipcu połowy przybrzeżne, na obszarze dawnego wybrzeża gdańskiego, były prowadzone przy pomocy 6 kutrów i 201 łodzi. Złowiono 136.875 kg. ryb, przeważnie fląder i dorszy.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

140% PLANU W PRZEMYŚLE DZIEWIARSKO - POŃCZOSZNICZYM

Przemysł dziewiarsko - pończoszniczy wykazuje stały wzrost produkcji. W mieś. czerwcu przy czynnych 3.700 maszynach i 8.500 robotnikach wyprodukowano 40.116 kg. towarów, tj. sześć razy więcej niż w marcu br. (40.116 kg.).

W lipcu ilość uruchomionych maszyn wynosi 4.152, produkcja zaś — przy tej samej ilości zatrudnionych — 290.254 kg. W ten sposób przemysł dziewiarsko-pończoszniczy wykonał plan na miesiąc lipiec w 140%.

STAN TABORU RZECZNEGO NA WIŚLE

Na Wiśle pływa tabor prywatny i handlowy tabor państwowy. W eksploatacji znajduje się 16 statków pasażersko-towarowych i holowników, oraz 175 barek. Ponadto mamy tutaj 18 statków i 166 barek częściowo w remoncie. Dalsze statki w ilości 57 oraz 128 barek wymagają kapitalnego remontu. Wreszcie na dnie Wisły leży 18 zatopionych statków i 39 barek. Na podniesienie ich z dna Departament Dróg Wodnych otrzymał od Ministerstwa Skarbu kredyt w wysokości 15 milionów złotych.

TERMIN URUCHOMIENIA MOŚCIC

Na odbytej w Gliwicach naradzie ustalono definitywnie szczegółowy program odbudowy fabryki nawozów sztucznych w Mościcach jak również fabryki w Chorzowie i skompletowania fabryki amoniaku w Knurowie. Ustalono ostatecznie termin zakończenia prac. Fabryki w Chorzowie i Knurowie będą gotowe do ruchu jeszcze w tym roku, natomiast Mościce będą wykończone dopiero na grudzień 1946 r.

PREMIE DLA ROLNICTWA

W najbliższych tygodniach otrzymają rolnicy jako premie za dostarczone świadczenia rzeczowe następujące ilości maszyn, narzędzi i artykułów przemysłowych: 250 kieratów, 200 młocarni, 200 sieczkarni, 500 wialni, 1.200 pługów, 1.000 bron, 100 kultywatorów, 200 obsypników do kartofli, 100 ton części pługów (lemiesze i odkładnice), 200 wozów gospodarczych, 45.000 wiader ocynkowanych, 70 ton naczyń emaliowanych, 300 beczek żelaznych, 12 ton różnych narzędzi gospodarczych, 200 ton buksów do wozów, 200 ton odlewów kuchennych, 30 ton garnków emaliowanych żelaznych, oraz 200 ton gwoździ, haceli, podków, wideł itp.

GORZELNIE MAJĄ SUROWIEC

Zapotrzebowanie gorzelni rolniczych i przemysłowych na kampanię 1945-46 wynosi 850.500 ton ziemniaków, 25.500 ton słodu i 50.400 ton melasy. Zapotrzebowanie będzie pokryte w całości, wobec pomyślnych urodzajów zboża i ziemniaków. Co do melasy, stanowiącej podstawowy surowiec przy wyrobie spirytusu i drożdży, to jest jej nadmiar. W związku z tym przemysł gorzelniany ma pewne trudności z magazynowaniem melasy, której zbiorniki muszą być opróżnione przed rozpoczęciem kampanii.

674 FABRYKI WŁÓKIENNICZE PRACUJĄ W POLSCE

Obecnie pracują w Polsce 674 fabryki włókiennicze, zatrudniające 90.400 robotników. Fabryki posiadają w ruchu 15.195 krosien i 365 tysięcy wrzecion bawełnianych, oraz 2[illegible]73 krosna i 67.313 wrzecion wełnianych. Wydajność pracy wzrasta, mimo to jednak poziomu przedwojennego nie udało się jeszcze osiągnąć.

W drugiej dekadzie lipca produkcja wyrażała się następującymi liczbami: 1) w przemyśle bawełnianym — 588.505 kg. przędzy, oraz 2.697.270 metrów tkaniny; 2) w przemyśle wełnianym — 271.000 kg. przędzy.

Kwadrans przed katastrofą...

Omawiając sytuację pol[illegible] w początkach sierpnia 1939 roku francuski „Le Temps" takie wysnuwa wnioski:

Ostatnie wiadomości z Gdańska potwierdzają wrażenie, iż na terenie wolnego miasta przygotowaje się jakaś próba sił. Niemcy w dalszym ciągu oświadczają, że chcą rozwiązać radykalnie problem gdański. Niemniej spekulują na załamanie się Polski tak, jak spekulowali dawniej na wahaniach się ze strony Anglii i Francji co do interwencji w konflikcie, który mógłby być lokalizowany tylko do sprawy Gdańska.

A więc francuska opinia publiczna zdawała sobie wyraźnie sprawę, że gra Hitlera ma posmak szantażu. Hitler straszył świat wojną i miał nadzieję, że pogróżki te pozwolą mu na popełnienie jeszcze jednej grabieży terytorialnej. Jednak ta, grubą igłą szyta intryga, znajduje należytą ocenę. W dalszym ciągu cytowanego artykułu autor takie wysnuwa wnioski:

Rachuby Niemiec jeszcze raz mogą okazać się fałszywe w świetle wydarzeń, a wówczas kwestia ograniczać się będzie do tego, czy państwa totalne wyczerpały już wszelkie zasoby polityczne i będą mogły jeszcze się wycofać, by uniknąć katastrofy, czy też pod naciskiem wszystkich swoich błędów zmuszone będą wziąć się do wojny i zdać sobie sprawę z tego, że muszą ją przegrać.

Napadając na Polskę w dniu 1 września 1939 r. Hitler nie miał jeszcze tej pewności, że wojnę przegra, gdyż łudził się, że po skończonej kampanii polskiej uda mu się oszukać Zachód nową propozycją „długotrwałego pokoju".

A teraz cofnijmy się jeszcze bardziej wstecz, aż do czasów romansu sanacji z III-cią Rzeszą. „Polska Zbrojna" pod datą 7 stycznia 1939 r. donosi:

W drodze powrotnej do Polski minister Beck przybył w dniu 5 bm. do Berchtesgaden i złożył wizytę kanclerzowi Hitlerowi. Kanclerz Hitler powitał min. Becka u wejścia do swej rezydencji. Warta przyboczna kanclerza oddała przybywającemu min. Beckowi honory.

Wersal nadzwyczajny. Czy ta uprzejmość Hitlera i honory jego przybocznej warty tak działały na Becka, że wycofał się z tej całej parady dopiero na kwadrans przed katastrofą, kiedy już było za późno na zmianę kursów i trzeba było improwizować nową politykę w obliczu nieuniknionej wojny.

W tym samym numerze „Polski Zbrojnej" czytamy:

Wizyta hr. Ciano w Warszawie nie będzie zwykłym aktem kurtuazyjnym, lecz przeciwnie, wydarzeniem politycznym pierwszorzędnego znaczenia.

Niby dlaczego?... Czy ze względu na katańskie pomarańcze i Cinzano, czy też z uwagi na okazję do recepcji i bankietowego przemówienia. Cóż mogła dać Polsce wizyta hr. Ciano, zresztą bardzo miłego i fotogenicznego zięcia samego dyktatora faszystowskiego cyrku.

Byliśmy zawsze lekko naiwni i nieco próżni.

S. K

Osadnicy jadą na Zachód...

W wyniku przesiedlenia, Zw. Zaw. Kolejarzy Okręgu Warszawskiego wysłał dotychczas na Ziemie Zachodnie około 20 tys. kolejarzy.

Na terenie wojew. oddziału P.U.R. w Bydgoszczy odczuwa się wielki ruch transportowy. W ciągu miesiąca lipca rozładowano na terenie oddziału 340 wagonów z repatriantami (2.950 osób). Na Zachód skierowano 519 wagonów (5.220 osób). Oprócz tego rozładowano 40 wagonów z wojew. centralnych. Na Zachód skierowano 26 wagonów (256 osób) z przesiedleńcami. Ponadto przeszły przez Bydgoszcz transporty przelotowe, które skierowano na Zachód. 1.650 wagonów repatriantów (18.596 osób) oraz 2.824 wagony przesiedleńców z wojew. centralnych (46.798 osób). Ogólny ruch emigracyjny w lipcu br. wynosił 5.399 wagonów (74.081 osób).

...a na Ziemiach Zachodnich

W Złotowie i okolicy dzięki ścisłej współpracy wszystkich instytucyj samorządowych i społecznych usunięto przeważającą część Niemców i osadzono na roli 1.619 rodzin przesiedleńczych z wojew. centralnych, 537 rodzin miejscowych, 201 rodzin repatriantów oraz 86 rodzin rekrutujących się z byłych robotników rolnych.

* * *

Na terenie powiatu inowrocławskiego osiedlono dotychczas 521 rodzin repatriantów, 50 rodzin przesiedleńców oraz 62 rodziny miejscowe.

* * *

W Wojew. Urzędzie Ziemskim w Lignicy z tymczasową siedzibą w Cieplicach pow. Jelenia Góra są do objęcia posady: mierniczych, kierowników referatów techniczno-pomiarowych przy Powiatowych Urzędach Z[illegible] [illegible]ników mierniczych, kreślarzy, specjalistów instruktorów rolnych, buchalterów, specjalistów do hodowli drobiu, lekarzy weterynaryjnych, zarządców majątków ze średnim i wyższym wykształceniem i lustratorów. Zgłoszenia przyjmuje: Wojew. Urząd Ziemski, Kraków, Kochanowskiego 12.

* * *

Do Drawska potrzeba Polaków. Znajduje się tam kilka tartaków, fabryka płyt izolacyjnych, oraz kilka podobnych przedsiębiorstw budowlanych.

Celem wykształcenia fachowców dla resortu odbudowy zostały zorganizowane w Drawsku kursy dla techników budowlanych. Na terenie miasta wyremontowano i oddano do użytku gmach szkoły powszechnej.

Obecnie trwa praca przy odbudowie gmachu szpitala powiatowego.

23 fabryki pracują już w Białymstoku

Pomimo ogromu zniszczeń, jakich w wyniku działań wojennych doznał przemysł białostocki, którego przedwojenna produkcja wynosiła 12 milionów metrów tkanin rocznie, czynne są już w chwili obecnej na terenie woj. białostockiego 23 fabryki, zatrudniające ponad 3000 robotników. Wszystkie fabryki zostały uruchomione dzięki pracy i ofiarności robotników, którzy dźwignęli z ruin swe warsztaty pracy.

Poza fabrykami włókienniczymi pracuje 5 zakładów metalowych, 3 garbarnie, 5 zakładów ceramicznych i 2 elektrownie.

W lipcu fabryki włókiennicze wyprodukowały 57.000 metrów tkanin. Przędzalnie osiągnęły 120.5 proc. planu, tkalnie 112,6 proc., wykańczalnie 132,4 proc. Od początku br. białostocki przemysł włókienniczy wyprodukował 222.000 metrów tkanin.

50 cystern benzyny ZSRR

W ramach zawartej między Polską i Związkiem Radzieckim umowy handlowej przybył pierwszy transport benzyny. Transport składa się z 50 cystern wysoko - gatunkowej benzyny. Rozpoczyna on regularną dostawę paliwa dla Polski, dzięki zwolnieniu cystern z frontu na Dalekim Wschodzie.

Co zobaczymy na lubelskich targach?

I.

[illegible] wystawy i targów przemysłowych w Lublinie będzie wynalazek z dziedziny produkcji materiałów budowlanych. Znaczenie odkrycia polskiego inżyniera Stanisława Grudzińskiego w wolnej Polsce jest tym większe, że jest ono nie tylko dużym postępem budownictwa, lecz także tanim i najlepszym z obecnie znanych materiałów potrzebnych do odbudowy zniszczonych przez wojnę naszych wsi i miast.

Nowy materiał budowlany jest lekkim betonem. Próby tego rodzaju produkcji (gazo-beton, tufo-beton) czyniono przed wojną na zachodzie Europy, lecz nie spełniły one całkowicie pokładanych w nich nadziei.

Wielką zaletą nowego materiału jest wielostronność jego stosowania. Lekki beton polskiej produkcji może być stosowany nie tylko jako mur zewnętrzny budynku, lecz także na stropy: belki i sufity, schody, ściany, przy konstrukcjach żelbetonowych służy jako płynny materiał wypełniający żelazną konstrukcję nośną. Z wielu licznych jego zalet należy podkreślić jeszcze ogromną wytrzymałość, lekkość (jest 50% lżejszy od cegły), co znacznie obniża koszty transportu, a poza tym jest ciepły i chroni przed wilgocią. W porównaniu z cegłą lekki beton jest cieplejszy dziesięciokrotnie i daje większą powierzchnię użytkową przy tej samej objętości zabudowy. To znaczy, że budynek pokrywający 100 m kw. powierzchni przy użyciu lekkiego betonu posiadać będzie więcej wolnego miejsca użytkowego o dwa duże pokoje po 5 m kw. każdy.

Lekki beton w zestawieniu z drugim, popularnym u nas materiałem budowlanym ,jakim jest drzewo, wcale mu nie ustępuje. Można go ciąć piłą tak samo, jak twarde drzewo, przy wbijaniu gwoździ nie ma odprysków, które są przy cegle, czy innych materiałach budowlanych. Wprawdzie jest cięższy o 50% od drzewa, ale jest niepalny i ogniotrwały.

Największą zaletą lekkiego betonu jest szybkość budowy i mały koszt, np. willa posiadająca 5 pokoi, trzy na parterze i dwa na piętrze, kosztuje do 40 tys. zł, a budowa jej trwa około 50 godzin roboczych. Jest to szalony postęp — powiedział prof. Politechniki Warszawskiej, inż. architekt Milewski. — Szkoda tylko, że wadą jego jest mały zapas surowca, wystarczający zaledwie na dwa, trzy, najwyżej cztery lata pełnej produkcji. Po wyczerpaniu własnego zapasu będziemy musieli sprowadzać surowiec z Uralu lub Kanady.

Ignacy Dębowski

Kwatermistrzostwo D. O. W. i szkoły powszechne w Lublinie

Piękną lekcję będzie miał pan kierownik szkoły Nr 4 przy ul. Lubartowskiej z nowym rokiem szkolnym. Opowie dzieciom, że te nowe, wygodne ławki, w których tak dobrze siedzieć, zawdzięcza szkoła Wojsku Polskiemu. I opowie, że na terenie szkoły pozostał po okupancie garaż, który okoliczna ludność rozbierała i rozkradała. Brak poszanowania własności publicznej — zły przykład dla uczniów. Poszedł więc pan kierownik do Wydz. Oświaty i Kultury i do Wydz. Budownictwa Zarządu Miejskiego z uwagą, że to szkoda tak obecnie cennego materiału, jak drzewo, że z tego materiału możnaby zrobić dla szkoły wiele różnych sprzętów. Zarząd Miejski zwrócił się przeto do Kwatermistrzostwa D. O. W. Lublin, jako właściciela tego garażu, z prośbą o oddanie go na potrzeby szkoły. W Kwatermistrzostwie wiedzą dobrze, jak dzieci polskie kochają swoich żołnierzyków, dobrze też wiedzą, że okupant zniszczył sprzęt szkolny. Garaż został więc oddany na potrzeby miasta. Pan kierownik zawarł umowę z firmą „Hess", która za drzewo z tego garażu dostarczyła szkole około 100 nowych, wygodnych ławek. Obliczcie dzieci, ile złotych zaoszczędził Zarząd Miejski na inne potrzeby szkolne, skoro jedna ławka — najtańsza — kosztuje 1.200 zł. Wielka szkoda, że podobnych lekcji nie będą mogli przeprowadzić kierownicy szkół 11 i 22 przy ul. Bronowickiej 3, gdzie poniemieckie baraki na terenie tych szkół okoliczna ludność systematycznie rozkrada, a starania kierowników oraz Wydz. Oświaty i Kultury, tym razem nie odniosły skutku. Ze względów wychowawczych i ze względów oszczędnościowych należałoby te baraki uchronić przed rozkradaniem, a w wypadku oddania ich na potrzeby szkół zaskarbi sobie Kwatermistrzostwo jeszcze większą wdzięczność dziatwy.

A. Kl.

Trzy i pół miliona na odbudowę wsi lubelskiej

Ministerstwo Odbudowy przyznało 16 milionów złotych na odbudowę Lubelszczyzny. Z kwoty tej Lubelska Komisja Odbudowy przeznaczyła 3,5 mil. zł na zaopatrzenie materiałami budowlanymi najbardziej zniszczonych przez wojnę mieszkańców. Ponadto przyznano subsydia pieniężne na odbudowę różnych wiejskich obiektów użyteczności publicznej oraz 3,7 miliona zł na budynki szkolne, 3,25 mil. zł na Instytut Naukowy w Puławach, 1,25 mil. zł na odbudowę budynków Państwowej Stadniny.

Na podstawie złożonych zapotrzebowań i kosztorysów przyznano 4,5 milionowy fundusz na odbudowę miast, tj. budynków użyteczności publicznej i domów mieszkalnych nie wymagających większych kosztów remontu aby doprowadzić je do stanu używalności.

Poza tymi subsydiami Ministerstwo Odbudowy uruchomiło osobny kredyt pożyczkowy [illegible] wany na województwo w wysokości 6 mil. złotych na zabezpieczenie od dalszego zniszczenia prywatnych budynków mieszkalnych oraz na remont i wykończenie rozpoczętych domów. Pożyczek na ten cel udzielać będzie B. G. K. z oprocentowaniem 4% z dziesięcioletnim terminem spłaty, która rozpoczyna się w rok po zakończeniu pracy.

Dalszy wpływ kredytu na odbudowę przewidziany jest w październiku br.

ŻŁOBKI

Opieka nad dzieckiem jest dziś racjonalna,
również nad dorosłym — rzecz to naturalna.
Dzieci mają mleczko, starsi swe zarobki
i jedni i drudzy błogosławią żłobki.

Ciastko – spekulant

Wiemy, że bywają niegodziwi ludzie – spekulanci i wyzyskiwacze. Ale, że ten niecny proceder uprawiać potrafi głupie, stare ciastko – o tym przekonałem się dopiero teraz.

Bo słuchajcie:

Niedziela, 19 sierpnia, roku pańskiego 1945, godzina 8 wieczór, Lublin, cukiernia przy ul. Krakowskie Przedmieście Nr 56. Przy bocznym stoliku siada oficer W. P. i zamawia szklankę herbaty i ciastko. Kelner przynosi herbatę i dwa ciastka, jedno normalne, drugie – jakieś pokurczone, nieapetyczne, może pamiętające jeszcze okupację.

Oficer wypija herbatę, zjada jedno ciastko i chce zapłacić.

Kelner: – 69 zł.

– Dlaczego tyle?

Kelner: – Herbata, dwa ciastka.

– Zamówiłem jedno ciastko, przyniósł pan dwa – to drugie wygląda obrzydliwie. Nie uprzedził pan, że zwrotu ciastek nie ma. Należy się tylko za herbatę i jedno ciastko.

Kelner: Czy chce pan, żebym ze swojej kieszeni zapłacił za to drugie ciastko?

Oficer płaci 69 zł, wychodzi; kelner zabiera drugie ciastko.

I oto jasnym staje się, jak to ciastko nauczyło się i z powodzeniem stosuje paskudną spekulację, w przekonaniu, że zjedzone nie będzie. I spekulując na swoim nieapetycznym wyglądzie, zapewne wiele razy dziennie wyzyskuje naiwność kelnera i właścicieli cukierni, którymi posługuje się jako inkasentami.

Czy kodeks karny nie przewiduje możności osadzenia takiego ciastka w więzieniu?

Z naszej prowincji

ZAMOŚĆ

W życiu kulturalnym Zamościa można zanotować szereg poważnych pozycyj. W maju zostało otwarte Muzeum Ziemi Zamojskiej — w lipcu kurs letni przy nowopowstającej od 1 września roku bież. Szkole Sztuk Zdobniczych. Choć w szczupłym na razie zespole adeptów sztuki praca wre. Rezultaty wykaże wystawa prac, której otwarcie nastąpi 8 września. W lokalu szkoły odbyły się już 3 odczyty publiczne na tematy: „Rola sztuki w życiu" i dwa wspólne odczyty: „Szklane domy i siedem barw tęczy" — wygłoszone przez ob. inż. arch. Wł. Pieńkowskiego i art. mal. M. Poznańskiego. Publiczność coraz żywiej zainteresowana aktualnymi zagadnieniami wyraża zadowolenie z powziętej przez grono profesorów szkoły inicjatywy popularyzowania za pomocą odczytów ciekawych i żywych zagadnień kultury.

Otwarcie stałego Teatru Ziemi Zamojskiej było także bardzo przychylnie powitane przez społeczeństwo zamojskie — niestety, dalsze przedstawienia komedii „Grube ryby" M. Bałuckiego uległy zawieszeniu i objazd powiatów nie doszedł do skutku z powodu choroby ob. T. Skonieczneej. „Grube ryby" nie zeszły jednak jeszcze z afisza — będą grane, a w najbliższym czasie ukaże się sztuka Fedora „Matura". W przygotowaniu jest także druga sztuka — Maeterlinck'a „Burmistrz Stylmondu".

W najbliższym czasie nastąpi otwarcie Klubu Artystów.

BIAŁA PODLASKA

Z terenu powiatu i miasta Biała Podlaska wyjechało na zachód w czasie od 1.VIII do 11.VIII br. repatriantów — 188 osób, a przesiedleńców z tamtejszego terenu — 43[illegible] osoby.

Z chełmskiej sceny

Teatr Ziemi Chełmskiej wystąpił z trzecim z kolei punktem repertuaru, mianowicie ze „Znajdą" Niewiarowicza. O ile nam wiadomo — intencją teatru jest przeplatać sztuki o bezwzględnym ciężarze gatunkowym (tym był ostatnio „Grzegorz Dyndała" Moliere'a) z pozycjami lżejszymi, których wartość zależy w znacznej mierze od interpretacji aktorskiej. Miło nam słyszeć, że w najbliższej przyszłości wykonany zostanie „Głupi Jakub" Rittnera. „Znajda" ujmuje humorystycznie proces dojrzewania dziewczęcia, które z nieśmiałej szesnastolatki przeobraża się w emancypantkę. Tłem jest kawalerskie współżycie dwu jej opiekunów: szofera Florka i lekarza Bohdana. Przy tej okazji zarysowuje się widziany od podszewki konflikt klasowy między towarzyszem Florkiem Pakułką, a „tym cholernym inteligentem", czyli Bohdanem Całość pojęta bynajmniej bez zgrzytów i dość idyllicznie, natomiast z widoczną pikanterią.

Na zespół aktorski spadł szlachetny trud pracy za siebie i za autora, jak to zwykle bywa wtedy, gdy trzeba samą sztukę artystycznie wyratować. Należy z uznaniem podkreślić, że Teatr Ziemi Chełmskiej znów potrafił to na ogół osiągnąć. Kostek w roli Florka był duszą sceny. Na poziomie utrzymywał się też Hejwowski. Śmiałe obsadzenie trudnych ról debiutantami, co praktykuje Teatr Ziemi Chełmskiej, przynosi wcale szczęśliwe rezultaty. W „Znajdzie" tytułową rolę powierzono młodziutkiej debiutantce Kazimierskiej. Gra jej może być zaliczona in plus.

Oprawa dekoracyjna nadal ze smakiem i starannie wykonana. Publiczność na ogół dopisała.

J. H.

Program radiowy

na dzień 26.8 1945 r. (niedziela)

8.00 Transmisja z Warszawy. 14.00 Wiadomości lubelskie. 14.05 Radiowy przegląd tygodnia. 14.15 Życie kulturalne Chełma. W oprac. J. Bocheńskiego. 14.25 Koncert popularny z płyt. 15.00 Fragment słuchowiskowy: „W domu Kopernika" A. Ważyka. 15.25 Najwybitniejsi wirtuozi świata (Fr. Kreizler, B. Hubermann, J. Heifez). 16.00 Warszawa-Raszyn. 22.00 Warszawa 2 (transmisja koncertu z Łodzi). 23.00 Warszawa-Raszyn.

NOWOŚCI WYDAWNICZE "CZYTELNIKA„

JULIAN PRZYBOŚ. Miejsce na ziemi. Poezje. . . . . zł. 95.—
PROF. STANISŁAW ŁEMPICKI. Słowo o Grunwaldzie...
(Długosz. Staroświecka pieśń. Jan z Wiślicy. Niemcewicz. Słowacki. Sienkiewicz). . . . . „ 30.—

DOTYCHCZAS NAKŁADEM SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „CZYTELNIK" UKAZAŁY SIĘ NAST. WYDAWNICTWA KSIĄŻKOWE:

Chłopska Reforma Rolna . . . . . „ 12.—
HORAK A. Wojna polsko - niemiecka 1939 r. Wyd. 2-gie. . . . . „ 12.—
KRZEMIENIECKA L. Kariera Franka Żyrafy. . . . . „ 50.—
LITAUER ST. Zmierzch „Londynu" . . . . . „ 15.—
Majdanek. Rozprawa przed specjalnym sądem karnym w Lublinie. . wycz.
Majdanek. Teka graficzna Z. Tołkaczewa. . . . . wycz.
OSTROWSKI T. Więźniowie czapki zdjąć. . . . . wycz.
ZAREMBINA E., OZOGOWSKA H., BATOROWICZ Z. Czytamy I. . . „ 5.—

Kalendarzyk

SIERPIEŃ **26** Niedziela

Dziś: Konstantego
Jutro: Józefa

APTEKI

Obrąpalski — Krak. Przedm. 47.
Skrycki — Zamojska 23.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-73
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-42
Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel.	23-83

TEATR I KINA

TEATR MIEJSKI: Dziś i codziennie ciesząca się niesłabnącym powodzeniem, znakomicie grana przez cały zespół z I. Malkiewicz i J. Kondratem — 3-aktowa sztuka „Artyści".

KINO „APOLLO" wyświetla komedię muzyczną produkcji polskiej pt. „Zapomniana melodia". Nadprogram: Polska Kronika Filmowa Nr 20.

KINO „BAŁTYK" wyświetla sowiecki poemat filmowy pt. „O szóstej wieczorem po wojnie". Nadprogram: Polska Kronika Filmowa Nr 19.

KINO „RIALTO". Flip i Flap w komedii amerykańskiej pt. „Alpejskie osły". Nadprogram: Polska Kronika Filmowa.

ZE SPORTU

Rozgrywki o mistrzostwo O. Z. P. N.

KSMOB — WKS O. S. Intendentury 5:3 (4:1).

Do przerwy gra mało ciekawa, mimo licznych strzelanych bramek. W drugiej połowie gra jest otwarta i szybka. Ambitna drużyna Szkoły Intendentury usiłuje wyrównać. Szereg niebezpiecznych kombinacyj ataku Intendentury likwiduje ostatecznie bramkarz Milicji, względnie kończy się autami. Chęć wyrównania bramek wytworzyła atmosferę gry gorączkowej, co nie pozwoliło dostatecznie wykorzystać sytuacyj podbramkowych.

Bramkarz Milicji bronił bardzo dobrze i ofiarnie. Mimo to należy stwierdzić brak szczęścia Intendentury. Wynik 5:3 jest krzywdzący dla WKS.

Sędziował dobrze Grynsztajn.

ZKS Zamość — WKS O. S. Intendentury 4:2 (3:0).

Pierwsza część gry przebiega ze znaczną przewagą Zamościa. Po przerwie Szkoła Intendentury próbuje odrobić utracone bramki. Na skutek źle pracującej pomocy ambitna gra ataku niewiele wskórała. ZKS wygrywa dzięki szybkiemu, dobrze zgranemu i dysponowanemu strzałowo atakowi. Sędziował dobrze Madej.

KS Sygnał — MKS 1:0 (0:0).

Spotkanie kolejarzy z Milicją wypadło słabo, gra na b. niskim poziomie. Trudno sobie wyobrazić, że to jest ta samą drużyna Milicji, która w meczu z Podchorążakiem zademonstrowała ładną grę. Sygnał i MKS zademonstrowały pokaz typowej kopaniny na zielonej trawce. Do przerwy piłka chodzi gdzie chce i wynik jest bezbramkowy.

W drugiej połowie, KS Sygnał, grający jak zawsze ze szczęściem, zdobywa jedyną zresztą bramkę, decydującą o wygranej. Sędziował dobrze Madej.

Szkoła tańca scenicznego

Maria Łosakiewicz-Grodzka organizuje w Lublinie szkołę tańca scenicznego, która została zatwierdzona przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Szkoła ta posiadać będzie następujące działy: rytmikę, plastykę, improwizację, akrobatykę, taniec wyzwolony, charakterystyczny, ludowy, rewiowy. Program obejmuje 4 lata nauki. Na 3 roku będą wykładane przedmioty teoretyczne i anatomia, kostiumologia, historia tańca. Przyjmuje się dzieci od lat 6-ciu.

Szkoła ogłosi konkurs na bezpłatne miejsca: uczennice zdolne a biedne, pozbawione zupełnie środków materialnych na kształcenie się, w wieku od 10—17 lat będą zwolnione z opłat szkolnych.

Maria Łosakiewicz-Grodzka jako dziecko uczęszczała do Szkoły Rytmiki i Plastyki Janczewskiej w Lublinie. Potem kształciła się w Warszawie w Szkole Umuzykalnienia S. Wysockiego i w Szkole Tanecznej T. Wysockiej.

Z baletem Wysockiej, a później Wiżyńskiej występowała w Paryżu. Po powrocie kształciła się dalej w szkole J. Mieczyńskiej w Warszawie.

Jako kierowniczka szkoły tanecznej ma więc p. Łosakiewicz-Grodzka gruntowne przygotowanie fachowe.

W Zakładzie Fryzjerskim
Damsko-Męskim
f-my KLEPKI JÓZEFA
w Lublinie przy ul. Lubartowskiej 29
SALON DAMSKI objął znany mistrz dyplomowany ze Lwowa „WITOLD"
Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres Damski: Trwała płynami zagranicznymi, pierwszorzędnymi; wodna, żelazkowa, farbowanie brwi i rzęs, tlenienie i farbowanie włosów we wszystkich odcieniach
Wykonanie solidne. Ceny umiarkowane
Polecamy się Szanownej Klienteli.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

KOMUNIKAT

Na mocy Dekretu P. K. W. N. z dn. 6.IX 1944 r. o wprowadzeniu reformy rolnej zostały przydzielone na własność działki gruntu z rozparcelowanych majątków służbie folwarcznej, bezrolnym i średniorolnym.

Dekret ten przewiduje od wymienionych nabywców wpłaty 10% ceny ogólnego szacunku za te działki na Państwowy Fundusz Ziemi.

Wojewódzki Urząd Ziemski podając powyższe do wiadomości wzywa niniejszym zainteresowanych do niezwłocznego dokonywania przypadających od nich wpłat z tytułu 10% ceny szacunkowej.

Wpłaty powyższe należy uskutecznić do miejscowych oddziałów banku „Społem" konto Nr 291, lub do Państwowego Banku Rolnego oddział w Lublinie, Nr konta 1048.

Wojewódzki Urząd Ziemski oczekuje, że nabywcy w zrozumieniu własnego jak i ogólnego — państwowego interesu, nie czekając na specjalne w tej sprawie upomnienia, pośpieszą z uiszczeniem przypadających od nich wpłat wymienionych w wezwaniach płatniczych.

Prezes inż. E. Bialski

ZE ZW. INWALIDÓW

Dnia 26 sierpnia (niedziela), o godz. 9 rano, w lokalu Związku przy ul. Krakowskie Przedmieście Nr 51, m. 2, odbędzie się Wojewódzki Zjazd przewodniczących i sekretarzy powiatowych oddziałów Związku Inwalidów Wojennych R. P. województwa lubelskiego.

Na Zjazd przybędą delegaci Zarządu Głównego z Warszawy.

Celem Zjazdu jest przegląd dotychczas wykonanych prac przez poszczególne Zarządy Oddziałów, uporządkowanie ewidencji członków, omawianie osiągnięć i niedociągnięć w pracach Związku, omawianie sposobów poprawy bytu inwalidów wojennych i wdów po poległych na froncie żołnierzach, plany, projekty i ich realizacja.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

DYREKCJA Szkoły Malarstwa Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego w Lublinie zawiadamia, że egzaminy dla nowowstępujących rozpoczynają się w dniu 28 sierpnia. Zapisy i informacje Szopena 11, godz. 10 do 12. 769

DYREKCJA Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Staszica w Lublinie zawiadamia, iż egzaminy wstępne do wszystkich klas gimnazjum i liceum typu hum. i przyr. rozpoczną się w poniedziałek 27 bm. o godz. 9 rano. Szczegóły w sekretariacie. Dyrektor. 755

DYREKCJA Gimnazjum Kupieckiego w Nałęczowie ogłasza zapisy: 1) do wszystkich klas gimnazjum i Liceum handlowego, 2) na roczny kurs handlowy dla dorosłych, 3) na roczny licealny kurs przygotowawczy do matury. Internat na miejscu. Egzamin wstępny do klasy pierwszej 1 września. 768

ZATWIERDZONA przez Ministerstwo Kultury i Sztuki nowo otwarta Szkoła Tańca Scenicznego Marii Łosakiewicz-Grodzkiej przyjmuje zapisy uczennic i uczniów od lat 6 w sekretariacie Wyższej Szkoły Muzycznej przy ul. Kapucyńskiej 7 II piętro od godz. 12—14 i od 16—18. 751

DYREKCJA Gimnazjum Kupieckiego i Liceum Handlowego i Administracyjnego dla Dorosłych w Lublinie, Bernardyńska 14, przyjmuje zapisy do wszystkich klas codziennie od godz. 16—19. 723

DIECEZJALNA szkoła dla organistów w Lublinie zawiadamia, że egzamin dla nowowstępujących do wszystkich klas odbędą się 10 i 11 września br. o godz. 9-ej rano, przy ul. Królewskiej Nr 10. Przy szkole otworzona będzie bursa. 749

DYREKCJA Państwowego Koedukacyjnego Gimnazjum Kupieckiego i Państwowego Koedukacyjnego Liceum Handlowego w Lublinie przyjmuje zapisy od 20 do 27 sierpnia br. włącznie w gmachu Państwowego Gimnazjum im. Zamojskiego w Lublinie przy ul. Ogrodowej 14, w godz. 14 do 17. Egzaminy do wszystkich klas Gimnazjum i I-szej Liceum rozpoczną się dnia 28 sierpnia br. o godz. 9-ej rano. 779

WPISY do żeńskiej Szkoły Powszechnej S.S. Kanoniczek Lublin, Podwal 11, odbywają się codziennie przez całe wakacje w kancelarii szkolnej, od godz. 10 do 12-ej.

ŻEŃSKIE Gimnazjum i Liceum S.S. Kanoniczek w Lublinie, Podwal 11, przyjmuje wpisy do wszystkich klas przez całe wakacje. Na miejscu internat z dużym ogrodem. Kancelaria czynna codziennie od 10 do 13-ej.

DYREKCJA Gimnazjum i Liceum w Janowie Lubelskim poszukuje nauczycieli: 1) języka polskiego, 2) historii, 3) fizyki i chemii z biologią lub matematyką. Dojazd koleją do stacji Szastarka. 760

SEMINARIUM dla Wychowawczyń Przedszkoli im. Marii Papieskiej, ul. Narutowicza 71 m. 15, przyjmuje zapisy do dnia 1 września w godzinach 9—10. Egzamin wstępny 3 września o godz. 8-ej. 778

DYREKCJA Prywatnego Męskiego Gimnazjum im. Batorego, Krak. Przedm. 56 (dawniej Szkoła Lubelska), przyjmuje zapisy do wszystkich klas. Egzaminy wstępne 29, 30 i 31 sierpnia o godz. 8. 766

HANDEL

TLENN i karbid dostarcza Spółdzielnia „Spolna" Lublin, Zielona 5 m. 1. 733

SIATKI na muchy dostarcza „Centromłyn", Lublin, 1-go Maja 53 m. 4, tel. 12-26. 748

KRZEWY porzeczek i sadzonki truskawek zamawiać w Składzie Nasion, 8-to Duska 12.

SPRZEDAM szafę, bibliotekę, łóżko żelazne, materac, kilim 3x2, ubranie jasnopopielate, stół, półkę kuchenną. Spokojna 23 m. 5. 767

SPRZEDAM dom z ogrodem w Chełmie, ul. Krótka 6. Kupię na krańcach Lublina, najchętniej Sławinek, Czechów lub nieco dalej, może być trochę ziemi z domem, lub bez. Zgłoszenia: Rusałka 3 m. 7. 777

Z POWODU wyjazdu na zachód mam sklep do odstąpienia. Al. Piłsudskiego 10 m. 6. 763

WAŻNE dla tartaków! Piły gatrowe, pasy, łożyska, tarcze do ostrzenia, klingerit, azbest, dostarcza „Centromłyn" Lublin, ul. 1-go Maja 53 m. 4, telefon 12-26. 747

RÓŻNE

Z TOW. ŚPIEWACZEGO „ECHO"

Zarząd Towarzystwa Śpiewaczego „Echo" w Lublinie zawiadamia, że I-sza powakacyjna próba chóru odbędzie się we wtorek dnia 28 sierpnia br. o godz. 18-ej w sali Państwowej Szkoły Muzycznej.

Z uwagi na mające się odbyć w najbliższych dniach uroczystości „Tygodnia Majdanka" Zarząd T-wa prosi wszystkich członków chóru o punktualne przybycie na próbę.

FABRYKA CHEMICZNA
M. LESZCZYŃSKI i S-KA, S. A.
w Warszawie
uprzejmie zawiadamia Sz. Odbiorców, że: skład konsygnacyjny swych wyrobów powierzyła na woj. lubelskie i m. Lublin F-mie K. CHOJNACKI i S-KA Lublin, Narutowicza 31, Tel. 39-88. 687

PRACOWNIA szkieł „Krystyna" ul. Szpitalna 5 m. 17 po przerwie wakacyjnej przyjmuje nadal zamówienia wchodzące w zakres krawiectwa damskiego. Wykonanie szybkie i solidne. 722

DR. MED. R. Pinus. Choroby skórno-weneryczne i wewnętrzne. Przyjmuje 9—11 i 4—7, ul. Lubartowska 18, tel. 43-50.

ZEGARMISTRZ dyplomowany z Warszawy Sobczak obecnie przyjmuje Krak. Przedmieście 58 m. 8 front. 744

ZAMIENIĘ mieszkanie 2 pokoje z kuchnią przy Hali Targowej Lubartowska 19 m. 58, na takie lub mniejsze koniecznie I p. lub parter w dzielnicy Narutowicza. 774

BERNARDYNA rasowego — sukę wypożyczę za opłatą, lub kupię w celach rozpłodowych. Zgłoszenia: Czerwiński, Kraśnik, apteka. 757

OŚRODEK ZDROWIA Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie zawiadamia studentów U. M. C.-S., że ma możność wysłania kilku studentów zagrożonych gruźlicą do Zakopanego na leczenie sanatoryjne. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat O. Z. ul. Staszica 16, II-ga Klinika Chorób Wewnętrznych, oddz. kobiecy, godz. 3—4 pp.

RADA MIEJSKA w Ostrowie Lubelskim poszukuje kandydatów (tki) z pełnymi kwalifikacjami na stanowisko dyrektora (ki) gimnazjum ogólnokształcącego. Zgłoszenia natychmiast. Rada Miejska Ostrów Lubelski. Warunki do omówienia.

PRZYJMĘ służącą, umiejącą gotować możliwie od zaraz. Zgłoszenia: Czerwiński Kraśnik, apteka. 758

DWA pokoje z kuchnią zamienię na pokój z kuchnią. Wiadomość: Lubartowska 3 m. 19, godz. od 17 do 19. 721

PONIGWODA proszę zgłaszać akty, plany. Białkowski mierniczy przysięgły, Lublin, Sądowa 4. 765

ZGUBIONO portfel z dokumentami, zaświadczenie pracy wydane przez P. C. K., metryka urodzenia, karta rowerowa Nr 2033, Nr ramy roweru 213344. Karta rejestracyjna wydana przez Zarząd Miejski na nazwisko Emme Tadeusz. Proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem, ul. Pierackiego 3 m. 16. 762

CHŁOPIEC do nauki kuśnierstwa. Pracownia Futer Krak. Przedm. 23. 746

POTRZEBNY od 1 września wychowawca kawaler do zakładu opiekuńczego dla młodzieży męskiej w Lublinie, wyżywienie, mieszkanie, pensja. Podanie z odpisami świadectw składać Związek Międzykomunalny Opieki Społecznej, Dominikańska 5 do 31.VIII 1945 r. 771

W ŁODZI na dworcu zostały skradzione dokumenty osobiste, książeczka wojskowa i świadectwo szkolne. Igras Czesław, ur. 15.XII 1923 r. w Potoku Stany pow. Kraśnik. 764

POTRZEBNA młoda, inteligentna panienka na praktykę do zakładu fryzjerskiego przy ulicy Lubartowskiej Nr 26 pod firmą „Józef Klepka".

DOMY — place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne Biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 726

DZIAŁKI budowlane wysokowartościowe (Sławinek) sprzedaje przedwojenne Biuro „Wygoda", Bernardyńska 28. 752

WYTWÓRNIA Artykułów Chemiczno-Gospodarskich „Merkury" i szereg innych artykułów. Kraków, ul. Stradom 10, telefon 566-15. 761

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Dyrekcja 36-40. Biuro 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Drukarnia Nr 1 „Czytelnika" w Lublinie. A—2472